

Dzień Kobiet w Klubie Seniora

Autor: Jolanta i Tadeusz Dach

W Klubie Seniora "Pod Aniołkami" jest kilku panów, a dokładnie 13! Podkreślamy tę liczbę, ponieważ wiemy, że w innych gminach tylu panów nie mają. To właśnie panowie postanowili zorganizować w Klubie Dzień Kobiet, a pań z kolei było aż 40!!! Wszystko zaczęło się od życzeń, które złożyły paniom Leszek, jako przewodniczący Klubu. Później były "występy" artystyczne panów dedykowane naszym klubowiczkom. Wystąpił z wierszem Roman, Tadeusz przedstawił, jak wyglądały obchody tego święta 40, a nawet 50 lat wstecz za czasów górnego PRL.

Wspominał wróżenie goździków i rajstop, bo przecież nasze seniorki już tamtych czasów nie "pamiętaj"! Piękne wiersze o paniach recytował Włodzimierz, za co zresztą otrzymał gromkie brawa. Dużym zaskoczeniem dla panów, był fakt wystąpienia Asi z wierszem mówiącym o Dniu Mężczyzny, które przypada na dzień 10 marca.

Nie obyło się bez wróżenia paniom kwiatka, słodkiego upominku i tradycyjnego toastu oraz gromkiego "sto lat". W międzyczasie odwiedził nas pan Wójt Gminy Rymanów, z życzeniami i koszem słodkich upominków. Było miło, wesoło, a przy kawie, herbacie oraz wspaniałych ciastach, "upieczonych" oczywiście przez panów, czas szybko mijał. I tylko panowie mieli dylemat "czy to dobrze, że Dzień Kobiet jest tylko raz w roku?".

Portret kobiety

Kobieta… słodczy trwale zmieszana z gorczycą,
wrażliwa delikatnością, w której mieszka siła,
gesty, które odepchną, oczy co zachwycą,
czułe szepty, a po nich wymówka niemiła…

każdy błąd oraz datę wciętą pamięta świetnie,
pod kolor umie dobierać detale odzieży,

Życie wspólne układa w plany wieloletnie
i w żadne męskie kamstwo nigdy nie uwierzy…

kobiec&intuicj& wyczuwa k&opoty,
instynktem macierzy&skim przytula i chroni,
lecz jeżeli co& zdob&dzie, to pamiętaj o tym
że wyrwa& tego &atwo nie da sobie z d&oni.

Kobieta… zwiewno&Ä, która może być ci&żarem,
nami&tno&Ä zmieniaj&ca się &atwo w przymrozki,
chwilami jej zbyt mało, chwilami nad miar&,
ostatni po Adamie niezwyk&y twór Boski…

zdj. Roman Polan, Tadeusz Dach

